

Wspomnienie

Lucyna Olszewska (1939–2011)

5 października 2011 r. po długiej chorobie zmarła nasza koleżanka, lekarz medycyny Lucyna Olszewska, z domu Hejna. Jeszcze niedawno była wśród nas – pogodna, zawsze uśmiechnięta, komunikatywna, akceptująca swoją długotrwałą chorobę.

Lucyna urodziła się 22 lutego 1939 r. w Poznaniu. Tutaj ukończyła szkołę podstawową, a następnie podjęła naukę w V Liceum Ogólnokształcącym im. Klaudyny Potockiej i zdała maturę w 1957 r. W 1958 r. rozpoczęła studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu. Dyplom lekarza medycyny otrzymała w 1964 r. W czasie studiów wyszła za mąż i urodziła syna Macieja w 1963 r. Z powodu opieki nad synem staż podyplomowy rozpoczęła w styczniu 1966 r. w Szpitalu HCP w Poznaniu. Od maja 1969 r. pracowała w szpitalu im. Fr. Raszei w Poznaniu. Specjalizację z anestezjologii rozpoczęła w tymże roku, pracując w charakterze asystenta w Zakładzie Anestezjologii, a od 1970 r.



w I Instytucie Ortopedii i Rehabilitacji Akademii Medycznej w Poznaniu. Po zdaniu egzaminu specjalizacyjnego I stopnia w zakresie anestezjologii, od 1970 do 1976 r. była anestezjologiem w Wojewódzkim Szpitalu Ortopedycznym im. Wierzejewskiego w Poznaniu. Później rozpoczęła pracę w Wielkopolskim Centrum Onkologii, gdzie pozostała do 1984 r. We wszystkich tych placówkach oceniano Lucynę jako lekarza bardzo sumiennego i obowiązkowego, szczerze życzliwą i zawsze pogodną koleżankę. Nigdy nie skarżyła się na swoje dolegliwości fizyczne ani trudne przeżycia, których los jej nie oszczędził.

W tym czasie zachorowała na żółtaczkę zakaźną o bardzo ostrym przebiegu, z powodu której przeszła na rentę inwalidzką. Nie mogła już podjąć pracy na pełnym etacie w lecznictwie zamkniętym jako anestezjolog i od 1989 r. przez 10 lat pracowała w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Stare Miasto jako lekarz szkolny Liceum Marii Magdaleny. Przeszła na emeryturę w 60. roku życia. Wychowała dwóch synów, Macieja i Michała, i doczekała się trojga wnucząt, czwarta wnuczka urodziła się, niestety, już po Jej śmierci.

Kochana Koleżanka, lubiana przez wszystkich, zmarła 5 października 2011 r. Została pochowana na cmentarzu parafialnym na Górczynie. W pogrzebie oprócz rodziny uczestniczyło liczne grono osób, które darzyły Lucynę wielką sympatią i przyjaźnią.

Żegnaj, Lucyno, na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.

EWA TRZASKA